

Jerzy Modrzewski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

**Prizonizacja przestrzeni społecznej
Między praktyką zniewalania
a mirażem bezpieczeństwa osobistego**

**'Prisonisation' of social space
Between the practices of enslavement
and the mirage of personal security**

ABSTRACT: Amongst many existing social phenomenon, experienced both collectively and individually, 'prisonisation' of social space seems to be a particularly persistent, up to date and dynamically growing hallmark of not only police states but all contemporary societies, regardless of their advancement and practiced or declared social order. 'Prisonisation' is not only a domineering instrument of governance, visibility and enforcement of power attributes and functions but – most of all – a tool of social control. It gives the impression of security for communities and individuals and in return, reduces privacy and personal freedom – beyond the remits of standards that are socially accepted and established in European culture.

KEYWORDS: 'Prisonisation' (social space), symptoms, empowerment in the biographies of prisoners.

STRESZCZENIE: Spośród wielu obecnych i doświadczanych podmiotowo i wspólnotowo zjawisk prizonizacja przestrzeni społecznej wydaje się szczególnie uporczywym, wciąż aktualnym i dynamicznie potęgującym znamieniem nie tylko policyjnych lecz wszystkich współczesnych społeczeństw, bez względu na stan ich zaawansowania cywilizacyjnego i praktykowany oraz deklarowany w nich porządek społeczny. Jest ona nie tylko dominującym w praktyce instrumentem sprawowania władzy, eksponowania i egzekwowania jej atrybutów i funkcji lecz coraz częściej także narzędziem kontroli społecznej, także wzajemnej, stwarzając pozór gwaranta bezpieczeństwa osobistego i wspólnotowego redukując prywatność – osobistą wolność – poza granice utrwalonych w kulturze europejskiej i akceptowanych społecznie jej standardów.

SŁOWA KLUCZOWE: Prizonizacja (przestrzeni społecznej), znamiona, upodmiotowienie w biografiiach osób więzionych.

Znamiona prizonizacji

Zjawisko prizonizacji, nieodłącznie związane z intencjonalną kontrolą, pojawia się w doświadczeniu i praktyce społecznej od momentu obecności w niej znamion właściwych stosowaniu kary pozbawiania, ograniczania albo dozowania w o l n o ś c i o s o b i s t e j podług woli dozującego, a więc podmiotów sprawujących rzeczywistą władzę w danym układzie społecznym¹. Dla osób obecnych w jego przestrzeni skutkuje to wieloraką dolegliwością, manifestującą się w:

- jednostkowych i grupowych doznaniach deprivacyjno-frustracyjnych, lękowych, depresyjnych, destrukcyjnych;
- postępującej dynamicznie i utrwalającej się agresywnie deprecjacji osobowego i grupowego prestiżu;
- wymuszaniu i utrwalaniu zachowań spełniających wolę owych sił sprawujących władzę, kreując zjawisko i sytuację poddaństwa, niewolniczej uległości, służalczości;
- uniemożliwianiu podmiotowego projektowania i osiągnięcia perspektywnych stanów rzeczy: biograficznych – w odniesieniu do jednostek oraz „domknięciu” perspektywy dla rozmaitych struktur społecznych (np.: etnicznych, lokalnych, klasowych, pokoleniowych, rodzinno-rodowych, genderowych, wiekowych itp.), wreszcie
- ograniczaniu dostępu do..., względnie pozbawianiu już posiadanego dobra osobistego, w rozmaitej jego postaci zarówno ideacyjnej (np. tożsamości) jak i materialnej (np. prywatnego stanu posiadania).

Dla społeczności współtworzonych przez osoby doświadczające owych dolegliwości skutkuje to postępującym brakiem zaufania, a tym samym ich nieuchronnym rozkładem: atrofią integrujących ją stosunków współdziałania a w relacjach obywateli z ośrodkami sprawowania władzy – podzielaną nieufnością, podejrzliwością, wymuszoną akceptacją i pozorowanym autorytetem (porównaj: Milewska 2008).

¹ Rzeczywistą władzę posiada ten kto dysponuje możliwością realizacji swojej woli nawet wbrew woli innych uczestników życia społecznego. Inne operacjonalizacje pojęcia: (Ossowski 1968, s. 22; Ananicz 1986, s. 22–23; Pawłowska 1998; Jabłoński, Sobkowiak 1999, s. 32–33).

W takim rozumieniu zjawiska prizonizacji, intencjonalne samooorganizowanie i ograniczenie wolności osobistej, nie może być traktowane jako jego przejaw. Nie jest nim także relacyjne współograniczanie wolności, będące np. atrybutem odwzajemnianej więzi emocjonalnej lub opiekuńczej powinności, przeświadczeniem poznawczym, światopoglądowym (np. religijnym), wymogiem technicznym, technologicznym, organizacyjnym albo solidarnościowym wreszcie wyznaczone stanem wyższej konieczności (np. stanem bezpieczeństwa) (porównaj np.: Znaniecki 2011; Kropotkin 2006; H. Guzy-Steinke 2013).

Prizonizacja jest więc w swej istocie doświadczeniem traumatycznym, dotyczącym zarówno jednostki jak i tworzone przez nie struktury, nierazko powszechnym, będącym udziałem zwłaszcza tych społeczeństw, które tracą lub już utraciły atrybuty swojej suwerenności:

- poczucie i rzeczywiste gwarancje własnej podmiotowości, a tym samym zdolność autonomicznego decydowania (sprawowania władzy);
- kompetencję efektywnej (samo-)kontroli stanów aktualnych;
- identyfikujące je wobec innych społeczności atrybuty swojej kultury symbolicznej, takie jak np. język, obyczaje, tradycję, więc znamiona tożsamości narodowej, społecznościowej;
- pamięć historyczną, świadomość własnej wartości i zdolność projektowania i kreowania swojej przyszłości, stając się społeczeństwem totalnego ryzyka, społeczeństwem „tymczasowym” (Beck 2012).

Oznaki owego zjawiska, o zróżnicowanej ekspozycji i społecznej identyfikacji, znajdujemy w zasadzie w każdym współczesnym społeczeństwie państwowym bez względu na polityczną etykietę praktykowanego w nich ładu a także wskazywanych w nich i faktycznie respektowanych jego aksjonormatywnych podstaw².

Dzieje się tak z wielu powodów, nierazko kłamliwie identyfikowanych bądź pilnie skrywanych przez funkcjonujące w nim ośrodki decyzyjne, stając się jednym z głównych, względnie często stosowanych, instrumentów zdobywania i kontynuowania w nim władzy. Z taką sytuacją mamy do czynienia wówczas, gdy jest ona spełniana w wyniku wymuszonego, podstępnego lub euforycznego jej pozyskania i utrwalania przez osoby i struktury niekompetent-

² Mam tu na uwadze zarówno tak zwane prawo naturalne (jak je określał w swoim słynnym dziele W.G. Sumner) oraz zwłaszcza kodyfikację życia społecznego, jego prawną, normatywną standaryzację. W kwestii rozumienia ładu społecznego patrz m.in.: Bremond 2006; Buczkowski 1990; Caillois 1973; Golka 2012; Karwat 2007; Miszalska; Modrzewski, Sipińska 2010; Ossowski 2001a; Ossowski 2001b; Piotrowski 1998; Szacki 1991; Widmaier 1995; Znaniecki 1971.

ne i tym samym nieprzygotowane lecz silnie aspirujące do jej sprawowania³. Uznają one praktykowanie rozlicznych form p r i z o n i z a c j i społeczeństwa za zasadniczy warunek jej zachowania i to nie tylko poprzez mniej lub bardziej intensywne i konsekwentne stosowanie k a r y i z o l a c j i w i ę z i e n n e j swoich obywateli lub ich skryte albo jawne prześladowanie (zwłaszcza wskutek mnożenia środków-instrumentów służących niewątpliwie ich rzeczywistemu lecz i rzekomemu bezpieczeństwu) lecz przede wszystkim poprzez zastosowanie jawnego i skrytego nadzoru i dokumentowania wszelakiego rodzaju ich zachowań (patrz m.in.: Foucault 2009; Goffman 2011; Deibert 2013).

Jej szczególnym znamieniem jest obecnie przede wszystkim dynamicznie postępujący proces militaryzacji wszelkiego rodzaju służb kontrolnych – a wśród nich zwłaszcza policyjnych (zarówno państwowych jak i prywatnych), służb specjalnych, ochraniających, transportujących, nadzorujących itp. i elektroniczna systemy administrowania, archiwizowania (gromadzenia danych) i sprawowania kontroli społecznej, którego aktualną tak sugestywnie nakreślona przez Orwella w swoim czasie postacią jest w zasadzie powszechne zastosowanie e l e k t r o n i c z n e g o rejestrowania, nadzoru i podsłuchu obywateli swojego i coraz częściej cudzego państwa, określane także mianem totalnej inwigilacji (patrz m.in.: Snowden 2014).

Pierwowzorem owych dynamicznie rozwijających się obecnie praktyk była niewątpliwie koncepcja więzienia – panoptikonu Jeremy'ego Benthama, którego istotą stało się rozwiązanie umożliwiające nadzorcom skryte i permanentne sprawowanie pełnej kontroli – obserwacji nad osadzonymi w nim osobami (Foucault 2009, s. 195n.). Zaawansowane cywilizacyjnie społeczeństwa – ich państwowe i nie tylko takie służby – wizję tę w pełni realizują sukcesywnie pozbawiając swoich obywateli znamion podmiotowej wolności – prywatności, również bez konieczności uzyskania formalnego przyzwolenia uzasadniającego stosowanie wobec nich tego proceduru a usprawiedliwiają go stanem wyższej konieczności – ich i niewątpliwie przede wszystkim swoim bezpieczeństwem i interesem⁴.

³ Ze zjawiskiem euforycznego pozyskania władzy mamy do czynienia wówczas, gdy ośrodki jej dotychczasowego sprawowania utraciły autorytet i instytucjonalne możliwości egzekwowania swoich decyzji a w społeczeństwie, wobec którego była ona spełniana pojawiły się siły i osoby uznane w nim za godne zaufania zyskiwanego nie wskutek ujawnienia stosownych do jej sprawowania kompetencji lecz atrakcyjnie upowszechnianej obietnicy radykalnej odmiany losu i sytuacji tych kategorii społecznych, które docenią i wyniosą owe siły i osoby ku ośrodkom sprawowania władzy.

⁴ Mimo stosowania owych niezwykle złożonych środków bezpieczeństwa ogólna liczba przestępstw np. w Polsce po 1990 r. nie maleje, a równocześnie wzrasta liczba czynów kwalifikowa-

Podobnie kara fizycznego pozbawiania wolności stosowana jest w znacznej skali przede wszystkim wobec osób uznanych przez ośrodki władzy za podejmujące skryte lub jawne działania naruszające i/lub demontujące stanowiony przez nie ład polityczny – utożsamiany z owym jakoś pojmowanym bezpieczeństwem, a w zasadzie zagrażające osobom sprawującym władzę i osobom, dzięki którym mogą ją sprawować. Stosuje się ją jednak najczęściej (równie często) wobec takich obywateli, którym instytucje sądowe funkcjonujące w danym państwie, w toku i dramaturgii przeprowadzonego wobec nich dochodzenia prokuratorskiego i wzbudzonego nim przewodu sądowego, uzasadniły przypisanie im popełnienia czynu (-ów) przekroczenia norm (-y) prawnych (-ej) i to bez względu na to, kto i w czyim interesie prawo to stanowił, i czy taki czyn (-y) rzeczywiście miał miejsce, a jeśli miał, to czy był on czynem popełnionym przez te osoby⁵.

Stosowane przez państwa praktyki osobowego, zwłaszcza elektronicznego, dokumentowania danych i kontroli, mogą jednak skutkować, i skutkują, ponoszeniem konsekwencji zjawiska prizonizacji nie tylko przez tę kategorię osób, lecz jeśli nie przez wszystkich, to przynajmniej przez znaczną część obywateli danego państwa, bez względu na to czy pozostają oni w faktycznej izolacji więziennej, czy poza nią, a więc również warunkach wolnościowych. Doznają więc oni konsekwencji swoistego kryzysu zaufania ośrodków władzy wobec swoich, i jak już wspomniano, cudzych obywateli, czyniąc współtworzoną przez nich przestrzeń społeczną – totalnie sprizonizowaną. W takich warunkach mamy więc do czynienia z permanentną destrukcją granicy pomiędzy cenioną sobie przez obywateli wolnością osobistą a stanowionym przez ośrodki władzy rzeczywistym bądź rzekomym stanem zagrożenia ich bezpieczeństwa ontologicznego (Mamzer 2008).

Prizonizacja przestrzeni społecznej

Wyrazem przydania przestrzeni społecznej znamion jej prizonizacji jest już sama obecność w niej urządzeń („materii”) i symboliki specyficznej dla

nych kodeksowo jako przestępce urastając w 2014 r. do około 200, wzrasta równocześnie liczba służb specjalnych – z dwóch z okresu PRL do 9 aktualnie, a skuteczność tych służb i policji nie jest wyższa niż w początkach lat 90. (parafraza informacji zawartej w Siedlecka 2014, s. 11).

⁵ Jest oczywiste, że najczęściej instytucje osądzające w prowadzonych przez siebie procedurach sądowych ferują wyroki opierając się na twardych dowodach popełnienia czynu naruszającego porządek prawny w danym społeczeństwie ale i rzeczywistym faktem jest to, iż sądy ferują także wyroki „zamówione” i oparte na przesłankach fałszywych, wątpliwych i interesownie sfabrykowanych.

kultury (subkultury) zakładów i środowisk karnej izolacji, przeznaczonych właśnie dla osób podejrzanych i u z n a n y c h w danym układzie społeczno-państwowym jako zagrażających stanowiowemu w nim porządkowi politycznemu i prawnemu⁶.

Wśród nich znajdujemy:

- 1) więzienne obiekty architektoniczne zwane też zakładami izolacji takich osób;
- 2) wydzielone rejony przestrzeni topograficznej i geograficznej określane zwykle miejscami odosobnienia (getta) lub zsyłki, miejscami pracy przymusowej względnie obozami koncentracyjnymi;
- 3) wskazane miejsca koniecznego przebywania obywateli danego państwa, jak i osób migrujących przez jego terytorium (np. areszty domowe, ośrodki azylanckie);
- 4) miejsca obwarowane zakazem ich opuszczania (miejscowości zamieszkania) i/lub niedostępnymi dla wszystkich (tzw. miejscowości i rejony zamknięte lub wydzielone);
- 5) podobnie całe kraje do których dostęp dla ich byłych a często i aktualnych obywateli jest szczególnie utrudniony a nawet zabroniony – stąd między innymi narastający w skali globalnej problem kontaktowania się z oddalonymi osobami spokrewnionymi, ale i nielegalnie migrującymi, uciekinierami, osobami relegowanymi z kraju ich pochodzenia lub w nich prześladowanymi, ściganymi lub poszukiwanymi itp.;
- 6) przydania dotychczas praktykowanej, a więc traktowanej jako zwyczajnej aktywności swoich obywateli, przez ośrodki sprawujące władzę w danym państwie, znamion s k r y m i n a l i z o w a n y c h i objęcia ich drastyczną czy agresywną tajną rejestracją i przede wszystkim jawną bądź skrywaną kontrolą a nawet d y s c y p l i n ą i organizacją właściwą dla

⁶ W minionych, lecz i wielu współczesnych, społeczeństwach, społecznościach etnicznych, istotne naruszenie obowiązujących w nich norm karane było albo śmiercią sprawcy, albo jego relegowaniem ze społeczności, co w zasadzie mogło i często kończyło się również jego śmiercią. Natomiast kara przetrzymywania sprawców naruszenia czy zlekceważenia obowiązujących w danym społeczeństwie norm w izolacji na terenie zajmowanym przez daną społeczność czy społeczeństwo państwowe często wiązała się z traktowaniem osób izolowanych jako towaru służącego za wymianę za jakiś uznany w nim ekwiwalent (okup). Przetrzymywanie takich osób miało więc charakter raczej ich skutecznego przechowania aniżeli karania uciążliwą do zniesienia izolacją, rzecz jasna najczęściej w warunkach nawet niezwykle trudnych, co miało spowodować rychłe pozyskanie owej rekompensaty (np. spłaty długu) a nie utrwalenie w praktyce społecznej instytucji tworzącej odrębne – społecznie izolowane i dozorowane – środowisko więzienne.

instytucji totalnych⁷, sporządzając ich ewidencję i dokumentację, nazywając je atrybutami i symboliką przestępczą, a przynajmniej kwalifikacją i identyfikacją praktykujących ją osób jako podejrzanych, co może i nierzadko skutkuje zagrożeniem oraz doświadczeniem poniesienia kary stosownej lub niewspółmiernej do sprokurowanej winy⁸.

Aktywność tę reguluje się najczęściej poprzez stanowienie rozmaitego rodzaju zakazów i nakazów, których przekroczenie bądź niedotrzymanie bywa i jest zagrożone stosownymi konsekwencjami dla obywateli danego państwa. Ograniczają one w znacznej mierze lub uniemożliwiają:

- ujawnianie zachowań uznawanych dotychczas jako mieszczące się w sferze życia prywatnego (np. zakaz lub nakaz dzielenia się z innymi własnymi sądami, spotkania się z innymi, w tym również członkami rodziny, stowarzyszania się, realizowania własnych zainteresowań i pragnień, zdobywania wykształcenia, nawiązywania znajomości, pielęgnowania wspólnych zainteresowań a nawet uprawiania seksu itp.);
- dzielenie się z innymi utrwalonymi przez siebie lub innych przekazami komunikacyjnymi, a w tym np. korespondencją, autobiografią, publikacją, obrazem filmowym, fotografią, programem radiowym, reportażem telewizyjnym, dokumentem internetowym itp.;

⁷ W rozumieniu przydanym im przez E. Goffmanna (2011): 25 stycznia 2014 roku pisarz ukraiński Jurij Andruchowicz skierował do narodu polskiego apel, w którym znajdujemy opis takiej oto sytuacji: „Nie mamy wyjścia. Bronimy życia i zdrowia swojego i swoich bliskich. Strzelają do nas bojówki milicji, naszych przyjaciół zabijają snajperzy. Liczba zabitych uczestników protestów tylko w rządowej dzielnicy to pięć – siedem osób. W całym Kijowie zginęły bez wieści dziesiątki ludzi. Nie możemy powstrzymać protestów, bo oznaczałoby to, że zgadzamy się na kraj, który jest jak d o ż y w o t n i e w i ę z i e n i e [podkreślenie autora]” – Gazeta Wyborcza, 25–26.01.2014.

⁸ Przykładem takiej działalności ośrodków sprawowania władzy jest tworzenie zbiorów dokumentów – np. teczek swoich obywateli – zawierających informacje o wszelkich ich poczynaniach zwłaszcza takich, które mogą być wykorzystane dla deprecjacji ich dobrego imienia, zablokowania im perspektywy życiowej a tym samym szans życiowych i zdyskredytowania ich osoby. Patrz np. Jarosz 2005; Jarosz 2008. Np. w Polsce materiały zawierające informacje o życiu prywatnym obywateli zgromadzone w teczkach przez byłą służbę bezpieczeństwa są w zasadzie ogólnie i nieskrępowanie dostępne dla poszukujących sensacji dziennikarzy, publicystów i tak zwanych naukowców specjalizujących się w i n t e r e s o w n e j lustracji osób, które nie aspirują i nie pełnią funkcji publicznych lecz z takich czy innych względów są interesujące medialnie, one same zaś w przypadku oszczerczej publikacji, a więc aktualnego prześladowania w zasadzie nie muszą być prośzone o zgodę na wgląd do tych materiałów przez ww. osoby, same nie otrzymują natomiast pozwolenia na zapoznanie się z nimi, gdyż w myśl rozstrzygnięć ustawowych są traktowane jako takie, które nie były prześladowane w minionym czasie.

- uprawianie nieskrępowanej podmiotowej mobilności przestrzennej (kto, kiedy, gdzie, czym się udaje, jak się przemieszcza, jak długo i gdzie przebywa);
- podejmowanie i ujawnianie inicjatywności i sprawczości podmiotowej (co kto i gdzie organizuje, komu przewodzi, z kim współpracuje) oraz wykonywanie pod kontrolą określanych jako niewolnicze czynności usługowe, wytwórcze, prezentacyjne (np. wymuszany udział w produkcji pornograficznej i świadczeniu usług seksualnych itp.)⁹;
- posiadanie i dysponowanie zwyczajnymi środkami materialnymi, w tym finansowymi i konsumpcyjnymi (np. środkami lokomocyjnymi, sprzętem służącymi do telefonowania, fotografowania, słuchania wiadomości, oglądania obrazów, kontaktowania się w sieci), spożywanie określonych pokarmów lub ich wydzielonych racji, urządzenie mieszkania i otoczenia domostwa albo jego oznakowania itp.;
- zakaz eksponowania wizerunku własnej cielesności, witalności i podmiotowej ekspresji (np. zakaz noszenia dowolnego ubioru, zewnętrznej identyfikacji przynależności etnicznej, genderowej, stosowania środków eksponujących i wzmacniających podmiotową ekspresję i tożsamość – np. fryzury, makijaże, tatuaże, biżuteria, chusty, ubiory itp.) ale i nakaz kształtowania własnej cielesności – zgodnie z utrwalonym w tradycji (religijnej) wzorem zagrażającym zdrowiu i życiu¹⁰;
- nakaz stosowania prymitywnych i często zbiorowych terapii bez względu na to, kto doświadcza i jakich rzeczywistych zagrożeń witalnych lub obyczajowych i zaniechania tym samym lub uniemożliwiania terapii medycznych czy psychomedycznych¹¹;
- nakaz publicznego manifestowania określonych stanów emocjonalnych np.: uczestniczenia w zbiorowych formach gloryfikacji ośrodka i osób sprawujących władzę, ujawniania zachowań kultowych dla osób zwyczajnych, prymitywnych intelektualnie i o znamionach patologicznych czy wręcz bandyckich a prezentowanych jako szczególnie zasłużonych

⁹ Porównaj np.: Ockrent 2010; prasa codzienna zwykle zawiera informacje o tego rodzaju drastycznych formach zniewalania, patrz np.: Nigeria 2013.

¹⁰ Mam tu na uwadze m.in. religijny nakaz obrzezania kobiet, patrz np.: Obrzezanie 2013.

¹¹ Praktyki tego rodzaju podejmowane są głównie w strukturach identyfikowanych jako religijne, wszakże w wielu, jeśli nie we wszystkich współczesnych społeczeństwach państwowych, dopuszcza się i zdarza, że preferuje się magiczne praktyki terapeutyczne o rozmaitej często z pozorów godnej zaufania postaci (np. dopuszczanie do obrotu handlowego produktów „cudownie” uzdrawiających, upiększających, podniecających, odchudzających czy zastępujących środki lecznicze – np. tzw. suplementy diety).

wręcz bohaterskich, a nawet posiadających nadprzyrodzone właściwości uzasadniające ich kult za życia i po śmierci, ukorzeniania ich tak zmanipulowanej obecności w pamięci społecznej (nazwy obiektów, ulic, miast, pomniki, instytucje – instytuty, a nawet świątynie, mauzolea, treści obowiązkowej edukacji i przekazu medialnego itp.) (m.in.: Golka 2009; Szpociński 2009.);

- uniemożliwianie realizacji podmiotowych decyzji biograficznych (nakaz podjęcia określonego rodzaju zatrudnienia i miejsca jego wykonywania, zakaz i/lub nakaz zawierania związków małżeńskich, zakładania rodzin, posiadania dzieci w ogóle lub pewnej ich liczby, a nawet przydawania im określonych znamion imiennych i kulturowych treści przekazu socjalizacyjnego: w tym określonego rodzaju wiedzy ontologicznej, wartości i wzorów ich pielęgnowania¹² itp.),
- prowokowanie zachowań autodestrukcyjnych i przyczyniających się do deprecjacji obywatelskiej osób i ich rodzin (donoszenie na członków rodziny, prowokowanie a nawet wymuszanie popełnienia czynu samobójczego, wyłączenia się z życia publicznego (autoekskluzji), migracji wewnętrznej, samooskarżania się (autodafe), nieuzasadnionego przekazywania swojego dorobku twórczego i materialnego na rzecz innych, wyzywania się znamion własnej tożsamości itp.);
- wreszcie publicznego i stałego manifestowania akceptacji i wręcz gloryfikacji istniejącego porządku ustrojowego.

Wśród przejawów owej prizonizacji przestrzeni społecznej znajdujemy akty tolerowania a nawet wspierania p r a k t y k dysponowania przez instytucje i osoby prywatne uprawnieniami i przywilejami nieprzysługującymi im prawnie i zwyczajowo i nieuzasadnionymi stanem sytuacji społecznej, np. umożliwiającej:

- bezkarne porywanie, torturowanie, gwałcenie, zmuszanie do pracy niewolniczej oraz skryte a nawet jawne zabijanie swoich i cudzych obywateli;
- bezkarne odbieranie obywatelom ich prywatnego mienia, okradanie z zarobków i świadczeń socjalnych, grabienie dobra wspólnego;
- dokonywanie interesownej dyskwalifikacji i dyskredytacji ich rozmaitych orientacji światopoglądowych i aksjologicznych i nakaz przyjmowania jedynie słusznej ideologii, religii, etyki petryfikowanej instytucjonalnie i kodyfikowanej stosownymi aktami prawnymi;

¹² Przykładem takiej swoistej manipulacji procesami socjalizacyjnymi aktualizującymi się w przestrzeni zinstytucjonalizowanej edukacji, a więc nakazanej czy wymuszonej przez państwo (obowiązkowej), jest realizowanie w niej programu religijnej katechezy.

- tolerowanie samowoli (bezprawia) i bezkarności osób stosujących, za przyzwoleniem ośrodków władzy, wobec swoich i cudzych obywateli drastyczne środki przymusu, dochodzenia prokuratorskiego, fabrykowania dowodów na podstawie zeznań osób przekupionych, nastraszonych, przestępczych a deklarujących gotowość współpracy z instytucjami policyjnymi i prokuratorskimi itp.;
- sprzyjanie działaniom utrwalającym, gloryfikującym i eksponującym w życiu publicznym wartości, styl życia i wzory zachowań obecne i cenione w subkulturze przestępczej, nasycając codzienne zachowania komunikacyjne i ekspresywne t a k t y k a m i i s t r a t e g i a m i o s z u k i w a n i a, manipulowania, indoktrynowania, zastraszania swoich obywateli, a zwłaszcza nasycania przestrzeni społecznej agresywnymi wzorami czerpanymi ze środowisk pielęgnowania subkultury przestępczej, płatnej, kryminalnej. Między innymi stosowanie w komunikacji publicznej – medialnej – socjolektu przestępczego, wulgarnego, agresywnego i zawartego np. w symbolice znakowania ciała (m.in.: Chudy 2007a, Chudy 2007b; pojęcie socjolektu w: Grabias 2001; słownik socjolektu przestępczego m.in. w: Kamiński 2006);
- ale i pobłażanie praktyce przydawania zwyczajnej debacie politycznej znamion kultury punitarywności, epatując obywateli hasłami walki z przestępczością nadmiernie wyolbrzymianą, przedstawianą jako zjawisko stanowiące niezmiernie zagrożenie dla całego społeczeństwa i bezpieczeństwa osobistego obywateli jego państwa, sugerując, że jedynym sposobem na jego ograniczenie czy nawet przewyciężenie jest stosowanie szczególnie restrykcyjnych kar, z karą śmierci włącznie, jako swoistego, karnistycznego i punitarywnego remedium na interesownie wyolbrzymiany społeczny problem przestępczości (Klaus i in. 2013).

Jednym z wielu przykładów tego rodzaju obecności znamion przestrzeni penitencjarnej poza obiektami więziennymi są m.in.: godziny policyjne nieuzasadnione stanem bezpieczeństwa, demonstracyjne patrolowanie wojskowe i policyjne miejsc publicznych, podyktowane niejawnymi okolicznościami rewizje w domach i mieszkaniach prywatnych, śledzenie korespondencji, w jej rozmaitej postaci oraz podsłuchiwanie i rejestrowanie rozmów prywatnych, zwłaszcza telefonicznych i komunikacji w sieci¹³, tworzenie „dziurawego” pra-

¹³ Raport: Mapping Hacking Team's Untraceable Spyware sporządzony przez członków kanadyjskiej organizacji The Citizen Lab stwierdza dokonanie zakupu przez 21 państw, w tym i Polskę, hakierskiego oprogramowania Remote Control System służącego do szpiegowania komputerów i mobilnych telefonów nawet wówczas, gdy nie są one podłączone do internetu. Jak czy-

wa chroniącego osoby i instytucje przed odpowiedzialnością za podejmowanie interesownych decyzji, niezgodnych z obowiązującym prawem lub wykonywanym tak zwane luki prawne.

Z drugiej strony są to praktyki stanowienia prawa karnego wobec zachowań dotychczas uznanych jako zwyczajnych, nieregulowanych prawem (np. jazda i/lub prowadzenie roweru po wypiciu piwa, uprawa konopi dla celów gospodarczych, rozpowszechnianie wizerunku nagiej osoby lub w trakcie czynności seksualnej jako sceny erotycznej np. w sztuce filmowej, plastycznej, w prezentacji lub opisie naukowym) względnie uwzorowanych i utrwalonych obyczajem i/lub modą (uprawianie seksu z osobą i/lub przez osoby identyfikowane jako niepełnoletnie co kwalifikowane jest jako przestępstwo lub czyn pedofilstwa¹⁴, uporczywe próby pozyskiwania względów drugiej osoby kwalifikowane jako stalking, pozyskiwanie partnera seksualnego kwalifikowane jako mobing, uniemożliwianie osobom migrującym z innych krajów pobytu na terenie swojego kraju, a równocześnie „wypychanie” swoich obywateli z kraju itd.). Jednak najbardziej ewidentnym przejawem narastającej prizonizacji przestrzeni życia społecznego jest stosowanie wszechobecnego już, jak wspomniano, nadzoru elektronicznego zarówno satelitarnego jak i za pomocą kamer¹⁵.

tamy we wskazanym wyżej artykule E. Siedleckiej (2014, s. 11) „...System umożliwia szpiegowanie «przesiewowe» – według słów kluczy, a więc, jak PRISM, szpiegowanie nie tylko wybranych osób, ale wszystkich ludzi – przewencyjnie”. Jak donosi codzienna prasa praktyka interesownego – upatrzonego i wzajemnego podsłuchiwanie i podglądania w Polsce przybiera coraz bardziej niepokojące, wręcz epidemiczne, rozmiary, o czym co jakiś czas przekonują się już nie tylko osoby publiczne angażujące się w rozliczne formy dostępu do ... i sprawowania władzy.

¹⁴ Kwalifikacja uprawiania stosunków seksualnych z osobami nieletnimi w Polsce, i nie tylko w Polsce, zakrawa na horrendalną hipokryzję. Jak wiadomo tak zwane osoby nieletnie w wymiarze globalnym współczesnego świata są traktowane jako równorzędni partnerzy seksualni osób nieletnich i pełnoletnich. Dziewczęta niepełnoletnie w skali globalnej rodzą każdego roku około 1,5 miliona dzieci, a usługi seksualne świadczone przez osoby niepełnoletnie traktowane są często jako szczególnie atrakcyjna a więc zwyczajna – normalna oferta turystyczna tak zwanych krajów orientalnych (i nie tylko takich). W Polsce dzieci rodzin romskich – obywatele polskich – w wieku kilkunastu lat zakładają rodziny z konsekwencjami prenatalnymi, a zapis konstytucyjny stwierdza, iż Polska jest krajem respektującym zwyczaje mniejszości narodowych, nawet gdy ewidentnie naruszają one obowiązujący w Polsce kodeks karny, który wobec ujawnionych praktyk seksualnych osób nieletnich narodowości polskiej (obywateli polskich) jest stosowany w sposób trudny do jednoznacznej interpretacji dotyczącej np. przewrotnej interpretacji cechy niepełnoletniości i w związku z tym popełnienia czynu przestępczego określanego mianem pedofilstwa. Patrz m.in.: Beisert 2012.

¹⁵ Skala tego proceduru jest niezwykle dynamiczna i obejmuje swoim zasięgiem w zasadzie wszystko to, co się ujawnia na kuli ziemskiej, ale gdyby odnieść to również do obiektów zamkniętych, wszakże nadzorowanych, wówczas pojawiają się tu takie instytucje – urzędze-

W kontekście wskazanych wyżej znamion prizonizacji życia społecznego pojawia się pytanie o to, jakie w tym kontekście są podmiotowe i społeczne konsekwencje kontynuacji praktyki stosowania kary pozbawiania wolności osób uznanych za przestępcze i/lub politycznie niebezpieczne, a więc jaką spełnia ona funkcję wobec owego zjawiska, na ile je uzasadnia, dynamizuje i petryfikuje?

Kara pozbawienia wolności jako prizonizacja społecznej biografii jednostki

W zasadzie poza przypadkami ponoszenia kary dożywotniego pobytu w instytucji karnej izolacji wszystkie inne formy osobowego w niej przebywania mają charakter, mniej lub bardziej, rozległego w czasie i znaczącego podmiotowo epizodu biograficznego. Rzecz jasna rozmaicie doświadczanego zarówno przez osoby dokonujące świadomego wyboru tej instytucji jako miejsca zatrudnienia¹⁶, jak i przebywające w niej z racji sądowego orzeczenia wobec nich i egzekwowania kary pozbawienia wolności¹⁷.

nia jak: zakłady produkcyjne i administrujące, przedszkola i szkoły, szpitale, restauracje, bary a nawet toalety (Skurzyńska-Ślusarek 2012, s. 131). Poza nadzorem sprawowanym nad osobami przebywającymi w określonych miejscach za pomocą rozmaitego rodzaju kamer inwigilację prowadzi się poprzez sporządzanie wykazów osób dysponujących mobilnymi telefonami i komputerami umożliwiającymi ich lokalizację i czynione połączenia z równoczesnym ich śledzeniem czy „podśluchiowaniem”. Podśluchiwać zatem i rejestrować można już w zasadzie każde rozmowy prowadzone bezpośrednio jak i telefoniczne, kontrolować dowolną korespondencję, komunikację lokomocyjną (GPS), itp. uzasadniając je prymatem bezpieczeństwa państwa nad atrybutami wolności osobistej. W najbliższym czasie elektroniczna kontrola zachowań domowych osób posiadających rozmaite urządzenia gospodarcze przestanie być jakimkolwiek problemem. Urządzenia takie jak: lodówki, pralki, telewizory, komputery itd., będą przesyłały elektroniczne sygnały do dowolnie zlokalizowanej centrali o stanie ich eksploatacji i zachowaniach ich właścicieli. A jeszcze w bieżącym roku kalendarzowym (2014) rozpocznie się totalna wymiana liczników poboru prądu na sygnalizujące do centrali jego spożytkowanie co 15 minut. Pozwoli to na sporządzanie swoistych profili preferencyjnych użytkowników prądu spełniających oczekiwania marketingowe i odsłaniających tym samym istotne właściwości podmiotowe ich użytkowników.

¹⁶ Jednym z wielu przykładów dokumentujących obecność przestrzeni penitencjarnej w (trzydziestoletnim) doświadczeniu biograficznym osoby zatrudnionej na różnych szczeblach służby w polskim więziennictwie jest autorska monografia J. Koreckiego (2013).

¹⁷ Przykładów spisanych biografii osób przestępczych znaczonych właściwościami przestrzeni penitencjarnej znajdujemy wiele i mają one rozmaity charakter, od luźnych, epizodycznych wzmianek (np. narracji medialnych, reportażowych), poprzez w miarę wyczerpujące to doświadczenie relacji osób osadzonych w zakładach karnych (np. w toku udzielanych wywiadów biograficznych), aż po autorskie autobiografie o rozmaitym charakterze i znaczeniu społeczno-kulturowym (np. autobiografie przestępców odsiadujących wyroki długoterminowe – w tym i do-

Rodzi to uzasadnione z poznawczego punktu widzenia pytanie: o rodzaj tego doświadczenia, o jego biograficzną kwalifikację oraz znaczenie życiowe i społeczne, więc nie tylko takie jakie się ujawnia w doświadczeniu osobowym lecz i percepcji członków grup i rozmaitych innych struktur społecznych, w których aktualizuje się społeczne uczestnictwo takich jednostek przed, w trakcie i po odbyciu kary pozbawienia ich wolności. Przede wszystkim w doświadczeniu grup rodzinnych i sąsiedzkich osoby osadzonej w zakładzie karnym, w społecznościach lokalnych jej zamieszkania i grupach jej zawodowego funkcjonowania. Jest to więc pytanie o to jak wpływa owo doświadczenie indywidualnie lokowane na kształtowanie się stosunków czy relacji społecznych osób tak naznaczonych biograficznie z innymi osobami i instytucjami społeczeństwa państwowego, w którym pojawia się i jest egzekwowana kara jednostkowej więziennej izolacji¹⁸.

Bez względu na to jak owa kara byłaby restrykcyjnie egzekwowana i zróżnicowana w czasie, to zasadna wydaje się być teza o tym, iż praktyka jej stosowania, poza jej podmiotową funkcją biograficzną odniesioną do takich osób, może i współtworzy również z przedmiotowego punktu widzenia mniej lub bardziej istotny składnik społecznej przestrzeni penitencjarnej z samej swej istoty nasyczonej przydanymi jej poprzez wieki, a identyfikującymi ją w obecnych przestrzeni społecznych, kulturowymi znaczeniami, swoistą symboliką i specyficznym dla niej materialnym urządzeniem a zwłaszcza współobecnością w niej osób naznaczonych penitencjarnie¹⁹.

Właściwości te w formie bezpośredniej lub pośredniej mogą, i uobecniają się, w doświadczeniu socjalizacyjnym (a zdarza się, że także i biograficznym) innych osób niekaranych sądownie i nieponoszących kary pozbawienia wolności w warunkach penitencjarnych natomiast współobecnych z tamtymi w strukturach ich życiowej aktywności i często chwiejnej a doświadczanej przez nich stabilizacji życiowej, dopełniając swoimi atrybutami mniej lub bardziej zróżnicowane znamiona prizonizacji społeczeństwa jako pewnej cało-

żywotnie), po relacje osób osadzonych w zakładach karnych z powodów politycznych, ideologicznych czy pomyłek sądowych. Porównaj np.: Milewski 1988; wśród wielu przykładów: Kamiński 2006; Moczydłowski 2002; Przybyliński 2012; Toroń 2013.

¹⁸ Na temat społecznej percepcji przestępczości i osób przestępczych patrz m.in.: Selih, Završnik (eds) 2012 zwłaszcza artykuł A. Kossowskiej i innych: *The Role of Politicians and the Media in Society's Perception of Crime*.

¹⁹ W kwestii przestrzeni społecznych patrz m.in.: Symotiuł, Nowak 1999; Majer 2004; Kaltenberg-Kwiatkowska 2007; Jałowiecki 2010; Modrzewski i in. 2008.

ści. Jakie więc są owe podmiotowe i społeczne konsekwencje obecności w życiu i doświadczaniu społecznym znamion kultury penitencjarnej?

Podmiotowe i społeczne konsekwencje doświadczania znamion kultury penitencjarnej

Niewątpliwie ich wskazanie czy wyliczenie pozostaje w związku z kontekstem merytorycznym w jakim zostało ono sformułowane, rekomendującym w sobie właściwym aspekcie praktykę i formę karnej, więziennej izolacji i związane z nią czy przypisane jej społeczne oczekiwania. Specyficznie kształtują się one, gdy karę izolacji więziennej postrzega się w społecznej percepcji i identyfikacji jedynie jako formę wystarczającej kompensaty za szkody wyrządzone czynem zabronionym w prawie i z reguły naruszającym również normy stanowiące obyczajowo (argument wywiedziony i uzasadniany w kontekście jakoś pojmowanej i w związku z tym uwzorowanej sprawiedliwości społecznej²⁰, jako dostatecznie skuteczny środek służący kształtowaniu poczucia bezpieczeństwa i zachowania ładu społecznego i gwaranta wyrównywania krzywd wyrządzanych czynami przestępczymi.

Zapewne inne argumenty mogą być przywołane wówczas, gdy osadzenie w zakładzie karnym postrzega się głównie jako efektywny środek konformizowania czy przywracania społeczeństwu, akceptującemu w swojej masie praktykowany porządek prawny i obyczajowy, jednostek które swoim czynem lub ich serią ujawniły:

- wyznaczoną zaniedbaniami socjalizacyjnymi²¹, i/lub lekkomyślnością czy ryzykownym zachowaniem, dezorientację w owym porządku (przestępcy „nieumyślni”);
- świadomą (umotywowaną) dezaprobatę stanowiących go podstaw prawnych i/lub jego agresywną destrukcję (tzw. przestępcy „intencjonalni”, kryminaliści);

²⁰ Jest to argument wywiedziony i uzasadniany w kontekście jakoś pojmowanej i w związku z tym uwzorowanej sprawiedliwości społecznej – wyrównawczej. Patrz: Arystoteles 1981; porównaj także: Brighouse 2007; Rawls 2009; Wojciechowski, Golecki 2008; Czarnecka-Działuk, Wiktorska 2013.

²¹ Zaniedbanie socjalizacyjne należy rozumieć jako niedostateczne lub opaczne zorientowanie jednostki w obowiązujących zasadach, normach czy powinnościach regulujących tok życia społecznego układu (-ów) jej społecznego uczestnictwa przez grupy i instytucje, wobec których społeczeństwo żywi oczekiwania, iż uruchomiły one wobec niej skutecznie orientującą ją w nich i konformizującą wobec nich jednostkę proces jej socjalizacji (wychowania, edukacji rodzinnej, szkolnej, wyznaniowej itp.). W zasadzie mam tu na uwadze głównie grupy rodzinno-sąsiedzkie, lokalne. Patrz m.in.: Matysiak-Błaszczyk, Modrzewski 2012.

- pragnienie jego zniesienia czy spowodowania jego radykalnej odmiany z intencją przysporzenia dobra społeczeństwu (tak zwani przestępcy „sumienia”)²².

W pierwszym przypadku mamy do czynienia z argumentem wskazującym na odstraszający – z nadzieją, że trwale biograficznie – charakter kary pozbawienia wolności egzekwowanej w warunkach i sytuacjach instytucji karnej izolacji, urządzonej, zorganizowanej i funkcjonującej w swojej klasycznej, a więc rygorystycznej postaci. Społeczne oczekiwanie zawiera się w tym przypadku w przeświadczeniu, że izolacja w warunkach zakładu karnego, skupiającego rozmaite, względnie wyselekcjonowane osoby przestępcze będzie przebiegała w trudnych do zniesienia przez nie warunkach. Zakłada się przy tym, że skutecznie „zastraszą” czy zniechęcą one takie osoby do ponawiania zachowań, które mogą i pociągają za sobą dotkliwie dla ich sprawców konsekwencje, a tym samym zrekonstruują dotychczas praktykowany przez nie i kontynuowany scenariusz biograficzny²³.

Świadomie lub nie wiąże się z nimi nadzieję, że znamiona owych miejsc odosobnienia w żadnym przypadku nie powinny przenikać do przestrzeni społecznej, do praktyk życia codziennego, zwyczajnego, uznawanego w społecznym doświadczeniu jako normalnego, godnego uznania, zachowania i kontynuowania, a osoby po odbyciu kary izolacji więziennej winny docenić ich szczególnie, egzystencjalny walor. Rzecz jasna przeświadczenie to może i ulega ewolucji w zależności od stanu racjonalizacji i humanizacji tak zwanej *penitencjarniej kompetencji społecznej* wyznaczonej z jednej strony obecnym w świadomości społecznej stanem i rodzajem wiedzy o istocie i przyczynach przestępczości, z drugiej zaś stanem wiedzy i doświadczenia praktycznego o skuteczności stosowanych wobec osób uznanych za przestępcze metod czy form ich więziennej izolacji jako szczególnie dotkliwej kary realizowanej w diametralnych wobec wolnościowych warunkach²⁴.

²² Wszystkie owe kategorie osób przestępczych i konsekwencje ich czynów dla naruszania ładu społecznego stanowią m.in. przedmiot rozważań B. Hołysta (2013).

²³ To przeświadczenie towarzyszyło i jest obecne np. przy odwiecznie stosowanych praktykach torturowania osób naruszających tak czy inaczej stanowiony i identyfikowany społecznie ład i zabijania ich w okrutny sposób dla odstraszania ich potencjalnych naśladowców. Jest ono obecne w intencjach towarzyszących idei i społecznej praktyce więzienia rzecz jasna w rozmaitym wymiarze, okolicznościach jego stosowania oraz stanie uwzorowania i zaawansowania racjonalności kryminologicznej (punitowności) prawnej. Patrz: Foucault 2009, cz. IV; Hołyst 2007.

²⁴ Pod pojęciem *penitencjarniej kompetencji społecznej* można rozumieć w miarę ogólny stan wiedzy, ukształtowanych postaw i czynności (praktyk – w tym legi-

Argument ten wywiedziony jest więc z przeświadczenia, iż jednostki współtworzące daną społeczność, bez względu na podmiotowo przeżywaną w nich sytuację życiową, dla dobra wspólnego, winne respektować aksjonormatywne podstawy praktykowanego w niej porządku przyczyniając się do jego petryfikacji i gloryfikacji, wyłączając osoby jeszcze nieorientowane w nim (dzieci, dorastająca młodzież, osoby imigrujące z innych układów społecznych lub psychicznie chore i głębiej upośledzone). Instytucja karnej izolacji może to oczekiwanie z powodzeniem spełnić, w sobie właściwy sposób, wobec osób porządek ów naruszających, przywracając je społeczeństwu poprzez poddawanie ich często skrajnie traumatycznemu doświadczeniu (np. obozy pracy na Syberii, w Gujanie francuskiej czy w tak zwanych karnych koloniach w Afryce, Indiach i innych wydzielonych miejscach i formach – galery, Legia Cudzoziemska – określanym mianem ciężkich).

Jest to więc praktyka wynikająca z podzielanego w społeczeństwie przeświadczenia, że istniejący i podtrzymywany aktualnie porządek społeczny jest dobry dla wszystkich i należy go za wszelką cenę podtrzymywać i kontynuować, a osoby naruszające ów ład (dewianci) trzeba „przywoływać do owego porządku” poprzez stosowanie wobec nich dotkliwego, a więc w zamiarze skutecznego, ich karania z nadzieją, że dokuczliwość owej kary radykalnie przyczyni się do naprawczej korekty kolejnych faz ich biografii społecznej skutkując ich konformizacją do owego porządku i wyznaczających go podstaw aksjonormatywnych. Jest przy tym oczywiste założenie, iż osoby niepoddające się owej więziennej socjalizacji – zwanej prizonizacyjną – należy dożywotnio izolować od reszty społeczeństwa, względnie likwidować.

W drugim przypadku również chodzi o to, by instytucja karnej izolacji poza swoją funkcją punitywną uruchamiała także mechanizmy socjalizacji naprawczej osadzonych w niej osób, wszakże nie poprzez stosowanie dotkliwych a tym samym z założenia odstraszących kar, lecz podejmując trud wyposażenia swoich podopiecznych w niezbędne dla samodzielnego radzenia sobie w życiu społecznym kompetencje, co określa się mianem resocjalizacji czy działalności wychowawczej zakładów karnych (Machel 2003; Szczepaniak 2003; Kozaczuk 2004; Konopczyński, Nowak 2008; Jaworska 2009; Kozaczuk 2009; Kuć 2009). Jednak rozumie się pod tym pojęciem najczęściej działania zmierzające do konformizacji osadzonych w nich osób do ładu wewnątrzwięziennego, wzorowanego treściami tak czy inaczej stanowionego regulaminu od-

slacyjnych) społecznych wobec osób ujawniających zachowania łamiące porządek prawny w danym państwie lub ich sfederalizowanej postaci. Patrz m.in.: Ambroziak 2013.

bywania kary pozbawienia wolności oraz do ładu zewnątrz więziennego, akceptującego i preferującego tylko takie jednostki, które zaspokajają rozmaite swoje potrzeby według w z o r ó w (sposobów, scenariuszy) uznawanych w danym społeczeństwie za normalne, a więc przeważnie zgodne z ich obyczajową, a przede wszystkim ich prawną kwalifikacją, i tym samym w znacznej mierze zinstytucjonalizowanych²⁵.

Bez względu na to czy owe argumenty można uznać za zasadne, a więc na ile spełniają się one czy zaspokajają społeczne oczekiwania żywione wobec praktyki izolacji więziennej osób przestępczych, mimo podejmowanej coraz częściej i wręcz agresywnej jej krytyki, wciąż jest ona kontynuowana a nawet mniej lub bardziej dynamicznie rozwijana. Świadczy o tym statystyka wznoszenia nowych obiektów więziennych, pomnażania ich pojemności i wzrastająca liczba osadzanych w nich osób, i co za tym idzie kosztów ich utrzymania, obciążających nie tylko budżet państwa, ale przede wszystkim podatników²⁶.

W tej sytuacji pytanie o rodzaj owego indywidualnego i społecznego doświadczenia penitencjarnego, o jego konsekwencje biograficzne i społeczne trafia w sedno dotychczas realizowanej i kontynuowanej polityki oraz podporządkowanej jej instytucjonalnej praktyki penitencjarnej. Staje się ona swoistą prowokacją skłaniającą do poszukiwania realnych wskaźników promujących, względnie dyskredytujących, aktualną i spodziewaną perspektywnie zasadność jego indywidualnego i zbiorowego pozyskiwania. Narastająca świadomość owych destrukcyjnych konsekwencji skłania do coraz śmielszego stosowania w praktyce orzekania sądowego a l t e r n a t y w n y c h wobec izola-

²⁵ Wzory te ujawniają swoją obecnością pewną stabilność w doświadczeniu społecznym modyfikowaną mechanizmem ewolucyjnym w znacznej mierze dynamizowanym modą a dopełniają je, względnie modyfikują, instytucjonalnie stanowione przepisy ról społecznych konstytuujących poszczególne fazy biografii – w tym przypadku w zasadzie fazę społecznej dorosłości. Patrz m.in. Modrzewski 2013. Zagadnienie to stanowi przedmiot refleksji teoretycznej i badań nad procesem i stanem socjalizacji prawnej społeczeństwa (patrz m.in.: Borucka-Arczowa, Kourilsky 1993; Turska 2010) względnie przy okazji teoretyzowania i projektowania badań nad procesem kształtowania kompetencji społecznej osób poddawanych procesowi resocjalizacji w warunkach penitencjarnych – patrz m.in.: Bierman 2004. Kwestię niejednoznaczności stanowienia, rozumienia i osiągnięcia efektu resocjalizacji penitencjarnej porusza w swoim artykule P. Stępnik (2014). Porównaj także: Fromm 2011.

²⁶ Między innymi: Machel 2006; Konopczyński 2013. Np. w roku 2011 w Polsce było 191 jednostek penitencjarnych, w roku 2012 już 193, a 2013 – 197. Źródło: informacja statystyczna Centralnego Zarządu Służby Więziennej Ministerstwa Sprawiedliwości. Równocześnie w tym samym czasie liczba miejsc w jednostkach penitencjarnych zwiększyła się z 82 530 w roku 2011 do 86 893 w 2013. Porównaj także dynamikę zmian struktury skazanych i ukaranych osób w latach 1989–2013 w: Lelental 2014, s. 20 i n.

cji penitencjarnej form karania osób przestępczych, które mogą nie mieć tak istotnego znaczenia w konstruowaniu podmiotowych biografii jak fakt osadzenia w zakładzie karnym i rygorystycznego nakłaniania do podjęcia i pełnienia społecznej roli osoby skazanej poprzez uruchamianie wobec nich mechanizmu socjalizacji penitencjarnej. Wszakże obecność tych form w przestrzeni społecznej również przyczynia się do jej prizonizacji nasycając składy współtworzących ją osób – naznaczonymi penitencjarnie jednostkami doświadczających z tej przyczyny rozmaitych konsekwencji biograficznych²⁷.

W dotychczas publikowanych teoretycznych koncepcjach skryptów biograficznych – scenariuszy biograficznych (Hajduk 2001) poza najczęściej przywoływaną koncepcją typologii osobowości Floriana Znanieckiego z jego propozycją wyodrębnienia sylwetki zbrojca negatywnego (Znaniecki 1973) czy propozycją typów indywidualnego przystosowania R. K. Mertona, zwłaszcza jego charakterystyki typu innowacyjnego ukazującej rolę nacisków kulturowych na osiągnięcie sukcesu życiowego (materialnego), a co za tym idzie i stratyfikacyjnego (prestż) w sytuacji ograniczonych podmiotowych możliwości, a także korespondującą z nią koncepcją dewiacyjnej kariery życiowej Howarda S. Beckera (Merton 1982, cz. 2., r. VI; Becker 2009) w zasadzie pomija się tę kategorię osób, które świadomie, lub nie, z pełnym lub chwiejnym rozeznaniem komponują swoje biografie z uwzględnieniem pobytu w zakładzie (zakładach) karnym (-ych) w roli osób osadzonych w nim. Dotyczy to również osób, które za swój czyn przestępczy ponoszą karę w warunkach wolnościowych.

Wyklucza to, w tych rozważaniach, osoby wybierające i pełniące role zatrudnionych w zakładach karnych, traktowanych przez nie jako istotny składnik swojej biografii zawodowej komponowanej i doświadczanej w fazie dorosłości. Jest to bowiem ta kategoria osób, która świadomie z większym lub mniejszym rozeznaniem i umotywowaniem godzi się na kontynuację swojej biografii w fazie dorosłości w roli pracownika instytucji więziennej, a rola ta zyskuje społeczne uznanie jako jedna z możliwych do uwzględnienia w podmiotowo wyobrażonym i komponowanym scenariuszu życiowej aktywności zawodowej (m.in.: Ambrozik i in. 2008).

Gdyby więc brać pod uwagę tylko te osoby, które w swoim doświadczeniu życiowym zostały poddane tak zwanym systematycznym oddziaływaniom resocjalizacyjnym w środowisku penitencjarnym, w kulturze przestrzeni peni-

²⁷ Alternatywne formy karania osób przestępczych to przede wszystkim działalność sądowej instytucji kuratorskiej oraz dozór elektroniczny. Patrz m.in.: Baładynowicz 1995, cz. IV; Baładynowicz 2004; Baładynowicz 2006; Wójcik 2013; Nasiłowski 2013; Stępiak 1992; Bachmat i in. 2010.

tencjarnej, i nie stały się one akceptowanym społecznie trwałym składnikiem ich biografii, jak to ma miejsce w przypadku wskazanej kariery zawodowej – osób zatrudnionych w zakładach karnych, ale i karier osób interesujących się poznawczo zakładami karnymi i współpracującymi z nimi²⁸, wówczas pojawia się pokusa i możliwość wyodrębnienia wśród nich przynajmniej kilku zasadniczych kategorii wyłonionych ze względu na zastosowane kryterium życiowego i społecznego znaczenia owego doświadczenia.

Wśród osób, które w swoim doświadczeniu życiowym zetknęły się z kulturą i realiami instytucji karnej izolacji i uległy w większym lub mniejszym stopniu ich socjalizacyjnej, wzorującej ich biografie, funkcji możemy wyróżnić takie:

- dla których owo doświadczenie miało decydujące socjalizacyjnie znaczenie w komponowaniu swojej biografii społecznej wyznaczając kluczową (integracyjną biograficznie) w niej rolę osoby uwięzionej, odgrywaną najczęściej przez kilkadziesiąt lat i dożywotnio oraz osoby powracające do zakładu karnego po krótkim okresie pobytu na wolności (typowi kryminaliści, recydywiści, więziennicy, osoby konstruujące i doświadczone biografii kryminalnej, ulegający i konstruujący przestępczy styl swojego życia)²⁹;
- które zostały sądownie „przymuszone” do podjęcia i pełnienia społecznej roli osoby uwięzionej w znacznym i znaczącym życiowo okresie

²⁸ Mam tu na uwadze osoby zawodowo trudniące się polityką i administracją penitencjarną, a wśród wielu z nich: kryminologów, penitencjarystów, polityków i administratorów penitencjarnych, pedagogów penitencjarnych i nie tylko takich, publicystów penitencjarnych, kapełanów więziennych i osoby, które stale współpracują z zakładami karnymi np. w rolach technicznych, aprowizacyjnych, edukacyjnych, twórczych, rozrywkowych itp.

²⁹ Są to osoby, które swój styl życia wzorują świadomymi i utrwalonymi w biografii zachowaniami przestępczymi ze wszystkimi tego podmiotowymi konsekwencjami. Jak wiadomo autorem teoretycznej koncepcji przestępczego stylu życia jest G.D. Walters (1990). Stosunkowo często w odnośnej literaturze zagadnienia stosuje się w charakterystyce takich przypadków kategorię osobowości przestępczej a mechanizm jej kształtowania określa się mianem prizonizacji, patrz m.in.: Świtka 2005. Przykładem aktualnie także społecznie doświadczanych związków obecności przestrzeni penitencjarnej w biografii osoby osadzonej i w przestrzeni społecznej polskiego społeczeństwa jest m.in. problem z takimi przypadkami osób uwięzionych i uwalnianych po odbyciu przez nie długoterminowej kary pozbawienia wolności jak Mariusz Trynkiewicz – seryjny morderca i pedofil, który uruchomił cały szereg działań kodeksowych wywołując przy tym emocjonujący spektakl medialny i poruszenie społeczne, czego dowodem stały się między innymi tworzone w swoim czasie strony internetowe: „Zabić Trynkiewicza”, które „lajkowało” tysiące ludzi. „Organizuje się konkursy z nagrodami na wytypowanie daty śmierci Trynkiewicza, wymyśla możliwe tortury, pod więzieniem stoją ludzie, wzywający do linczu.” – wywiad Ewy Siedleckiej z prof. Józefem Krzysztofem Orłowskim w artykule pod tytułem: „Prawo Trynkiewicza” uderzy w terapię więźniów, *Gazeta Wyborcza*, 25–26.01. 2014, s. 6.

konstruowania swojej biografii społecznej – osoby z tak zwanymi średniookresowymi wyrokami kary pozbawienia wolności, które mimo utrwalonych biograficznie i pełnionych dotychczas i potem zwyczajnych ról społecznych i odpowiadających im relacji z innymi osobami „z wolności”, w znaczącym stopniu czy zakresie zmodyfikowały je ze względu na ów pobyt w zakładzie karnym (osoby konstruujące i doświadczające biografii naznaczonej penitencjarnie negatywnie) (m.in.: Goffman 2007; Heather-ton i in. 2007; Pawlica 2001; Porowski 2005; Klaus i in. 2013)³⁰, względnie ich pobyt w zakładzie karnym stał się zasadniczym argumentem w kształtowaniu i uzasadnianiu zajmowania przez nie w fazie postpenitencjarnej lub doświadczania w zasadzie lepszej czy wyższej pozycji, statusu, prestiżu czy sytuacji życiowej w relacji do okresu przedpenitencjarnego (osoby naznaczone penitencjarnie w swojej biografii pozytywnie)³¹;

- i wreszcie takie, które przebywały jakiś czas w zakładzie karnym (areszcie śledczym) lub pozostawały na wolności w czasie odbywania kary za popełniony czyn przestępczy. Nie podjęły i nie pełniły one w zasadzie roli osoby uwięzionej, a ich pobyt w tych placówkach miał charakter epizodyczny, marginalny w kontynuacji ich, na ów penitencjarny moment „wstrzymanej” biografii społecznej (pełnionych ról w środowiskach ich życiowej aktywności), stając się osobami naznaczonymi sądownie jako przestępcze. Doświadczenie to mogło, lecz nie musiało, wywrzeć wpływu na postać i dynamikę kontynuowanej przez nie dotychczas, a przeżywanej na wolności biografii (osoby z penitencjarnym – przestępczym epizodem biograficznym)³².

³⁰ Relacje ich penitencjarnego doświadczenia biograficznego z przestrzenią społeczną dokumentują działania, które ogólnie określa się mianem *o p i e k i p o s t p e n i t e n c j a r n e j*, bez których to przedsięwzięć, abstrahując od ich rzeczywistej efektywności, są oni skazani najczęściej na społeczną marginalizację, izolację czy wręcz wykluczenie. Porównaj m.in.: Klaus 2013a, 2013b.

³¹ Są to takie osoby, które doświadczyły kary pozbawienia wolności np. z powodów politycznych, ideologicznych, światopoglądowych, błędu sądowego i pobyt w tej placówce stał się w ich postpenitencjarnym życiu zasadniczym argumentem roszczenia kompensującego poniesione przez nie straty materialne, zdrowotne i moralne, awansu materialnego, społecznego, moralnego przydając im tym samym prestiż i szansy życiowe często w nowych, zmienionych wobec poprzednich warunkach, np. ustrojowych. Do tej kategorii osób społecznych możemy zaliczyć także te, które zostały osadzone w aresztach śledczych i przebywały w nich ponad zwyczajny czas prokuratorskiego „wydobywania” zeznań, które nie skutkowało udowodnieniem im popełnienia czynu przestępczego.

³² Dotyczy to skazanych krótkoterminowo, przebywających w zakładach karnych niekiedy nawet kilka dni – szacuje się, że w polskich zakładach karnych stanowią oni aktualnie (początek 2014 roku) od 1000 do 2000 osadzonych w nim osób.

Tak więc pobyt w zakładzie karnym może, lecz nie musi, być doświadczeniem będącym tylko podmiotowym udziałem osób ponoszących aktualnie karę pozbawienia wolności³³. Może i jest on coraz częściej także doświadczeniem osób pozostających poza zakładami karnymi, uczestnicząc w trakcie odbywania kary za czyn przestępczy w życiu struktur lokalnych, a nawet w strukturze społeczeństwa państwowego, w których uprawia się akceptowaną społecznie, lub nie, politykę penitencjarną i odpowiadającą zawartym w niej intencjom praktykę³⁴.

Instytucje karnej izolacji przyczyniają się, świadomie lub nie, do uobecniania, w doświadczeniu społecznym, elementów kultury i instytucjonalnego urzędnictwa penitencjarnego, nie tylko poprzez preparowanie czy „naznaczenie” biografii obywateli danego państwa lecz również poprzez medialny przekaz komunikowania się jego obywateli o swoim funkcjonowaniu, zaistniałych w nich nadzwyczajnych zdarzeniach, o sytuacji osób w nich zatrudnionych i osadzonych, ujawniając statystykę penitencjarną, o deklarowanej i faktycznie spełnianej przez rząd polityce penitencjarnej czy szerzej ujętej polityce społecznej (związanej np. z formami karaniami osób przestępczych, próbami ich resocjalizacji i kształtowania ich losów życiowych w fazie postpenitencjarnej)³⁵.

Nasycając przestrzeń społeczną osobami naznaczonymi w swoich biografiach doświadczeniami penitencjarnymi, upublicznianie zdarzeń „około-

³³ W skrajnym przypadku przybierając postać wskazywaną w popularnym stereotypie, iż obywatele danego kraju dzielą się na takich, którzy już „siedzieli”, którzy „siedzą” aktualnie i takich, którzy niechybnie będą „siedzieli” (z porzekadła rosyjskiego).

³⁴ Dobrym przykładem tego rodzaju obecności znamion penitencjarnych w przestrzeni społecznej są liczne przypadki osób publicznych po wyrokach sądowych, kontynuujących swoją działalność ekonomiczną a zwłaszcza polityczną, po odbyciu kary pozbawienia lub ograniczenia wolności, często według wzorów przestępczych – skryminalizowanych lub z tak zwanego pogranicza prawa, narażając skarb państwa i dobro społeczne na znaczne ryzyko i zbyt często także znaczne i trudne do skompensowania straty.

³⁵ Spektakularnym społecznym doświadczeniem realiów przestrzeni penitencjarnej są przenikające medialnie do społeczeństwa informacje z obszaru funkcjonowania zakładów karnych np.: o buntach osób osadzonych, ucieczkach z zakładów karnych, zdarzeniach nadzwyczajnych, np. zabójstwo osoby osadzonej przez dyrektora zakładu, samobójstwa osób skazanych, popełnianie czynów przestępczych na przepustkach więziennych itp., ale i celowo prowadzone i realizowane działania zmierzające do „oswajania” obywateli z obecnością instytucji karnej izolacji i osób w nich osadzonych. Przybierają one rozmaite postaci, a do najbardziej spektakularnych należy zaliczyć rozmaite formy uobecniania takich osób w sytuacjach zwyczajnych, nasyconych emocjami jak np.: wystawy prac osób uwięzionych, ich występy sceniczne, udział w imprezach sportowych, spotkaniach z..., pielgrzymkach i innych formach publicznego manifestowania swoich identyfikacji religijnych, wywiady w mediach, zatrudnienie poza zakładami karnymi itd.

nitencjarnych” i elementów kultury penitencjarnej może, i przyczynia się, do uruchamiania i potęgowania przez nie mechanizmów przekazu i utrwalania swojej kultury w codziennym doświadczeniu socjalizacyjnym obywateli danego społeczeństwa, a także może, i odgrywa, niebagatelną rolę w kształtowaniu kanałów wpływu cech jej wewnętrznego środowiska na kształt środowisk pozawięziennych i typowych dla nich sytuacji społecznych, co skutkuje ich postępującą prizonizacją, sukcesywnie petryfikując swoją w nich obecność³⁶.

Doświadczenie tego rodzaju stanów w przestrzeni społecznej ujawnia się również, między innymi, w toku badania opinii publicznej diagnozującej np. punitywne nastawienia czy postawy członków danego społeczeństwa wobec realizowanej aktualnie polityki i praktyki społecznej w rozmaitych dziedzinach jej aktualizacji, a zwłaszcza penitencjarnej (np. sondowanie opinii o stosowaniu względnie zaniechaniu kary śmierci, stosowaniu tortur, izolatki, uwalnianiu sprawców szczególnie groźnych przestępstw po odbyciu przez nich kary pozbawienia wolności itp.) (Bartula 2007).

Jest ono, owe doświadczenie, istotnym składnikiem społecznej kompetencji i niewątpliwie wyznacza i reguluje nie tylko oczekiwania wobec polityki penitencjarnej państwa, ale dotyczy i kształtuje stan społecznego zaufania wobec ośrodków sprawowania w nim władzy na szczeblach centralnych i lokalnych, mobilizując, względnie destabilizując, społeczne zaangażowanie w realizację formułowanych w niej celów czy w prowadzących do ich osiągnięcia działań.

Tak więc doświadczenia te w wymiarze indywidualnym mogą i przybierają różną postać: od formowania scenariusza biograficznego jednoznacznie wykreowanego specyfiką kultury i środowiska osób karnie izolowanych, po scenariusze nasycone elementami owej kultury mniej lub bardziej epizodycznie, przydając również codzienności znaczeń, wartości i wzorów charakterystycznych dla tej kultury.

W związku z tą konstatacją ciekawy z poznawczego punktu widzenia staje się problem, który może i powinien interesować także pedagogów społecznych, a dotyczący:

³⁶ O czym donoszą codziennie media ujawniając kryminalne metody rozwiązywania konfliktów w miejscach zatrudnienia, stosowania kryminalnych metod zdobywania posłuchu, prestiżu dóbr materialnych i władzy, łamania zasad przyzwoitości w miejscach publicznych i w stosunkach prywatnych, patologizując instytucje zaufania społecznego i czyniąc bezkarnymi i skrywanymi zachowania z pogranicza przestępczości i ewidentnego lekceważenia, obchodzenia i łamania prawa. Patrz m.in.: Dyoniziak, Słaboń 1997; Żygulski 1998; Mariański 2002; Rau 2002; Galor 2006; Kamiński 2006; Sojek 2007; zwłaszcza artykuły: Wedela 2007; Jarosz 2007; Jarosz 2012; Tittenbrun 2007, cztery tomy; Makowski 2008; Koryś Tymińska 2010; Makowski 2008; Pilch, Sosnowski 2013.

- 1) wzajemnej relacji stanu prizonizacji społeczeństwa w jego rozlicznej postaci a obrazu dynamiki statystyki osób formujących swoje scenariusze biograficzne według wzoru eksponowanego przez środowiska przestępcze i karnie izolowane, przede wszystkim osób petryfikujących owe znamiona kultury przestępczej w swojej i cudzej codzienności (osoby przestępcze w fazie prepenitencjarnej, penitencjarnej i postpenitencjarnej – ich liczba, znaczenie społeczne i postać środowisk ich życia);
- 2) kanałów przepływu tych wzorów ze środowisk interesownie izolujących się i karnie izolowanych ku środowiskom otwartym – jest to problem pojawiania się w przekazie osobowym, instytucjonalnym i środowiskowym, a zwłaszcza medialnym, znamion kultury przestępczej i ich uatrakcyjniania jako modnych stylów życia, bezkarnie praktykowanych, przydających scenie życia publicznego znamion korupcji, gangsterstwa, bandytyzmu, perwersji, cwaniactwa, hochsztaplerstwa i innych oznak kwalifikowanych powszechnie jako przejawów patologii, a osobom praktykującym je prestiżu, władzy i dobra materialnego.

Wszystko to rodzi także pytania o podstawy ładu społecznego w społeczeństwach praktykujących w sposób mniej lub bardziej niefrasobliwy koncepcje porządku gloryfikującego skrajny liberalizm w wersji neoliberalnej (porównaj np.: Bihl 2008), w którym środowiska pielęgnujące kultury agresywne promują także jednostki socjalizowane dysocjacyjnie, a wśród nich i przestępcze. Jest to pytanie o obraz i granice jakiej, akceptowanej społecznie w tym systemie normalności wspólnotowego świata i jakiego konstruowania i doświadczania w nim obrazu podmiotowego i rodzinnego życia? (m.in.: Borkowski 2011).

Jest to także pytanie o efektywność obecnych w społeczeństwie instrumentów osiągania owego porządku jakimi są instytucje życia publicznego, a wśród nich zwłaszcza instytucji stanowiących, kontrolujących i egzekwujących przestrzeganie norm prawnych oraz instytucji podejmujących wysiłki przywracania dlań osób porządek ów naruszających, jeśli założymy, że dla dobra wspólnego powszechne respektowanie owego porządku i jego zachowanie jest korzystne, potrzebne czy wręcz egzystencjalnie konieczne dla społeczeństwa jako pewnej godnej pielęgnowania całości.

Bibliografia

- Ambrozik W. (2013), *Od kaźni i tortur do uwięzionej socjalizacji. O genezie i rozwoju systemu profilaktyki i resocjalizacji*, Studia Edukacyjne, nr 24.
- Ambrozik W., Machel H., Stępniać P. (red.) (2008), *Misja służby więziennej a jej zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych*, Poznań–Gdańsk–Warszawa.

- Ananicz W. (red.) (1986), *Władza i polityka. Wybór tekstów ze współczesnej politologii zachodniej*, Warszawa, s. 22–23.
- Arystoteles (1981), *Etyka Nikomachejska*, ks. VII, Warszawa.
- Bachmat P. i in. (2010), *Kuratela sądowa. Sukcesy i porażki*, Warszawa.
- Balandynowicz A. (1995), *Probacja. Wychowanie do wolności*, Warszawa.
- Balandynowicz A. (2004), *Sposób postępowania resocjalizacyjnego wobec skazanych w warunkach kurateli*, [w:] Kozaczuk F. (red.), *Resocjalizacja instytucjonalna*, Rzeszów.
- Balandynowicz A. (2006), *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*, Warszawa.
- Bartula P. (2007), *Kara śmierci, powracający dylemat*, Kraków.
- Beck U. (2012), *Spółczesność światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, Warszawa.
- Becker H.B. (2009), *Outsiderzy. Studia z socjologii dewiacji*, Warszawa.
- Beisert M. (2012), *Pedofilia. Geneza i mechanizm zaburzenia. Nowy autorski model oparty na badaniach pedofilów osadzonych w polskich więzieniach*, Sopot.
- Bierman K.L. (2004), *Developmental Progress and Intervention Strategies*, New York–London.
- Bihl A. (2008), *Nowomowa neoliberalna. Retoryka kapitalistycznego fetyszyzmu*, Warszawa.
- Borkowski J. (2011), *Człowiek zagrożony i niebezpieczny. Socjologia i psychologia zagrożeń*, Warszawa.
- Borucka-Arctowa M., Kourilsky Ch. (red.) (1993), *Socjalizacja prawna*, Warszawa.
- Bremond A. (2006), *Kompendium wiedzy o socjologii*, Warszawa.
- Brighouse H. (2007), *Sprawiedliwość*, Warszawa.
- Buczkowski P. (1990), *Ład społeczny i typy przystosowań*, *Studia Socjologiczne* 1990, nr 1–2.
- Caillouis R. (1973), *Żywioł i ład*, Warszawa.
- Chudy W. (2007a), *Spółczesność zakłamana*, Warszawa.
- Chudy W. (2007b), *Kłamstwo jako metoda*, Warszawa.
- Czarnecka-Działuk B., Wiktorska P., *Sprawiedliwość i jej różnorodne oblicza*, [w:] Buczkowski K. i in. (red.), *Spółeczno-polityczne konteksty współczesnej przestępczości w Polsce*, Warszawa.
- Deibert R.J. (2013), *Black Code. Inside the Battle for Cyberspace*, Random House.
- Dyoniziak R., Słaboń A. (1997), *Patologia życia gospodarczego. Aspekty socjologiczne*, Kraków.
- Foucault M. (2009), *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Warszawa.
- Fromm E. (2011), *Patologia normalności. Przyczynek do nauki o człowieku*, Kraków.
- Galor Z. (2006), *Lumpenwłasność, szara strefa i margines społeczny*, Poznań.
- Goffman E. (2007), *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, Gdańsk.
- Goffman E. (2011), *Instytucje totalne*, Sopot 2011.
- Golka M. (2009), *Pamięć społeczna i jej implanty*, Warszawa.
- Golka M. (2012), *Cywilizacja współczesna i globalne problemy*, Warszawa.
- Grabias S. (2001), *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Guzy-Steinke H. (2013), *Relacje wzajemności w perspektywie pedagogiki społecznej*, Bydgoszcz.
- Hajduk E. (2001), *Kulturowe wyznaczniki biegu życia*, Warszawa.
- Heatherton T.F. i in. (red.) (2007), *Spółeczna psychologia piętna*, Warszawa.
- Hołyst B. (2013), *Zagrożenia ładu społecznego*, Warszawa.
- Hołyst B. (2007), *Socjologia kryminalistyczna*, Warszawa.
- Jabłoński A.W., Sobkowiak L. (red.) (1999), *Studia z teorii polityki*, t. 1, Wrocław.
- Jałowicki B. (2010), *Spółeczne wytwarzanie przestrzeni*, Warszawa.
- Jarosz M. (red.) (2005), *Wygrani i przegrani polskiej transformacji*, Warszawa 2005.
- Jarosz M. (red.) (2007), *Korupcja rządzonych i rządzących*, [w:] *Transformacja, elity, społeczeństwo*, Warszawa.
- Jarosz M. (red.) (2008), *Naznaczeni i napiętnowani. O wykluczeniu politycznym*, Warszawa.

- Jarosz M. (red.) (2012), *Instytucje: konflikty i dysfunkcje*, Warszawa.
- Jaworska A. (red.) (2009), *Resocjalizacja. Zagadnienia prawne, społeczne i metodyczne*, Kraków.
- Kaltenberg-Kwiatkowska E. (2007), *Socjologia przestrzeni w Polsce. Narodziny subdyscypliny*, [w:], Borowik L., Sztalta K. (red.), *Współczesna socjologia miasta*, Wrocław.
- Kamiński A.Z. (2006), *Korupcja w warunkach postkomunistycznych przemian ustrojowych: podejście instytucjonalne*, [w:] Wasilewski J. (red.), *Współczesne społeczeństwo polskie, dynamika zmian*, Warszawa.
- Kamiński M.M. (2006), *Gry więzienne. Tragikomiczny świat polskiego więzienia*, Warszawa.
- Karwat M. (2007), *Paradoksy polityki*, Warszawa.
- Klaus W. (2013a), *Relacje między biedą i wykluczeniem społecznym a przestępczością*, [w:] Buczkowski K. i in. (red.), *Społeczno-polityczne konteksty współczesnej przestępczości w Polsce*, Warszawa.
- Klaus W. (2013b) *Zapobieganie przestępczości – polityka społeczna przeciwdziałająca wykluczeniu społecznemu*, [w:], Buczkowski K. i in. (red.), *Społeczno-polityczne konteksty współczesnej przestępczości w Polsce*, Warszawa.
- Klaus W., Rzeplińska I., Woźniakowska-Fajst D. (2013), *Społeczny odbiór przestępczości*, [w:], Buczkowski K. i in. (red.), *Społeczno-polityczne konteksty współczesnej przestępczości w Polsce*, Warszawa.
- Konopczyński M. (2013), *Kryzys resocjalizacji czy (-li) sukces działań pozornych. Refleksje wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*, Warszawa.
- Konopczyński M., Nowak B.M. (red.) (2008), *Resocjalizacja, ciągłość i zmiana*, Warszawa.
- Korecki J. (2013), *Penitencjarna przygoda, czyli subiektywny obraz polskiego więziennictwa II połowy XX wieku*, Jastrzębie Zdrój.
- Koryś P., Tymiąńska M. (2010), *Źródła postkomunistycznej korupcji: efekt długiego trwania czy spuścizna komunizmu*, [w:] Kochanowicz J., Marody M. (red.), *Kultura i gospodarka*, Warszawa.
- Kossowska A. i in. (2012), *The Role of Politicians and the Media in Society's Perception of Crime*, [w:] Selih A., Završnik A. (eds), *Crime and Transition in Central and Eastern Europe*, New York–London.
- Kozaczuk Z. (red.) (2004), *Resocjalizacja instytucjonalna. Perspektywy i zagrożenia*, Rzeszów.
- Kozaczuk Z. (red.) (2009), *Zagadnienia readaptacji społecznej skazanych*, Rzeszów.
- Kropotkin P. (2006), *Pomoc wzajemna*, Poznań.
- Kuć M. (red.) (2009), *Skuteczność oddziaływań penitencjarnych*, Lublin.
- Lelental S. (2014), *Klasyfikacja skazanych i typologia zakładów karnych*, [w:], Stępiak P. (red.), *Blaski i cienie współczesnej przestrzeni penitencjarnej. Człowiek a system*, Kalisz.
- Machel H. (2003), *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk.
- Machel H. (2006), *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski*, Kraków.
- Majer A., Starosta P. (red.) (2004), *Wokół socjologii przestrzeni*, Łódź.
- Makowski C.G. (2008), *Korupcja jako problem społeczny*, Warszawa.
- Mamzer H. (2008), *Poczucie bezpieczeństwa ontologicznego. Uwarunkowania społeczno-kulturowe*, Poznań.
- Matysiak-Błaszczak A., Modrzewski J. (red.) (2012), *Socjalizacja dysocjacyjna w doświadczeniu indywidualnym i społecznym*, Poznań–Kalisz.
- Mariański T.J. (red.) (2002), *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, Kraków.
- Merton R.K. (1982), *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, cz. 2, r. VI, Warszawa.
- Milewska M. (2008), *Zaufanie i nieufność w państwie totalitarnym*, [w:], Mamzer H., Zalasieński T. (red.), *Zaufanie a życie społeczne*, Poznań.

- Milewski S. (1988), *Złodziej i literat. Życie i sprawki Urke Nachalnika*, Warszawa.
- Miszalska A. (1993), Wizje ładu społecznego w społeczeństwie postmonocentrycznym, *Kultura i Społeczeństwo* 1993, nr 3.
- Moczydłowski P. (2002), *Drugie życie więzienia*, Warszawa.
- Modrzewski J. (2013), *Dynamika projekcji biograficznych w społeczeństwie późnej nowoczesności*, *Pedagogika Społeczna*, nr 3.
- Modrzewski J., Sipińska D. (2010), *Ład społeczny*, [w:], Pilch T. (red.), *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku. Suplement*. Warszawa.
- Modrzewski J., Śmiałek M., Wojnowski K. (red.) (2008), *Relacje podmiotów*, [w:] *Lokalna przestrzeń edukacyjna (inspiracje...)*, Kalisz–Poznań.
- Nasiłowski P. (2013), System dozoru elektronicznego w Polsce – implikacje dla więziennictwa, [w:] Jezierska B. i in. (red.), *Profilaktyka społeczna i resocjalizacja w nurtach inkluzji. Doświadczenia, problemy, perspektywy międzynarodowe*, Warszawa.
- Nigeria. *Piekło kobiet. We wschodniej Nigerii powstały „fabryki dzieci”*. Młode kobiety są więzione i zapładniane, by rodzić malców na handel, *Gazeta Wyborcza*, 27.05.2013.
- Obrzezanie kobiet zakazane teoretycznie. Kilkaset dziewcząt wywieziono z Wielkiej Brytanii do Afryki by je obrzezać. Jak powstrzymać ten proceder?, *Gazeta Wyborcza*, 13.05.2013.
- Ockrent Ch. (red.) (2010), *Czarna księga kobiet*, Warszawa.
- Ossowski S. (1968), *Dzieła. Z zagadnień struktury społecznej*, t. 5, Warszawa.
- Ossowski S. (2001a), *Koncepcje ładu społecznego i typy przystosowań*, Warszawa.
- Ossowski S. (2001b), *O osobliwościach nauk społecznych*, Warszawa.
- Pawlica B. (2001), *Mechanizm naznaczania społecznego*, Częstochowa.
- Pawłowska A. (1998), *Władza, elity, biurokracja*, Lublin.
- Pilch T., Sosnowski T. (red.) (2013), *Zagrożenia człowieka i idei sprawiedliwości społecznej*, Warszawa.
- Piotrowski A. (1998), *Ład interakcji. Studia z socjologii interpretatywnej*. Łódź.
- Porowski M. (2005), *Percepcja więźnia*, [w:] Orłowska M. (red.), *Skazani na wykluczenie*, Warszawa.
- Przybyliński S. (2012), *Więźniowie niebezpieczni – ukryty świat penitencjarny*, Kraków.
- Rau Z. (2002), *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Zakamycze.
- Rawls J. (2009), *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa.
- Selih A., Završnik A. (eds) (2012), *Crime and Transition in Central and Eastern Europe*, New York–London.
- Siedlecka E. (2014), *Nie osłabiamy naszej wolności*, *Gazeta Wyborcza* 2014, nr 79, s. 11.
- Siedlecka E. (2014) wywiad z prof. Józefem Krzysztofem Orłowskim: „Prawo Trynkiewiczza” uderzy w terapię więźniów, *Gazeta Wyborcza*, 25–26.01.2014, s. 6.
- Skurzyńska-Ślusarek J. (2012), *Nadzór i kryzys zaufania*, [w:] Jałowicki B., Kaprański S. (red.), *Społeczny wymiar kryzysu*, Warszawa.
- Snowden E. (2014), *Nigdzie się nie ukryjesz*, Warszawa.
- Sojak R. (red.) (2007), *Szara strefa przemocy – szara strefa transformacji? Przestrzenie przymusu*, Toruń.
- Stępnia P. (1992), *Funkcjonowanie kurateli sądowej. Teoria a rzeczywistość*, Poznań.
- Stępnia P. (red.) (2014), *Kilka trudnych pytań o polską resocjalizację penitencjarną*, [w:] *Blaski i cienie współczesnej przestrzeni penitencjarnej. Człowiek a system*, Kalisz.
- Symotiuk S., Nowak G. (red.) (1999), *Przestrzeń w nauce współczesnej*, Lublin.
- Szacki J. (1991), *Ład społeczny*, [w:] Kłosowska A. (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, Wrocław.

- Szczepaniak K. (2003), *Kara pozbawienia wolności a wychowanie*, Kalisz–Warszawa.
- Szpociński A. (red.), *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów*, Warszawa.
- Świtka J. i in. (red.) (2005), *Osobowość przestępcy a proces resocjalizacji*, Lublin.
- Tittenbrun J. (2007), *Z deszczu pod rynnę. Meandry polskiej prywatyzacji*, t. 1–4, Poznań.
- Toroń B. (2012), *Zagrożeni i skazani na resocjalizację*, Kraków.
- Toroń B. (2013), *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Kraków.
- Turska A. (red.) (2010), *Prawo i wykluczenie*, Warszawa.
- Walters G.D. (1990), *The Criminal Lifestyle: Patterns of Serious Criminal Conduet*, London–New Delhi.
- Wedel J.R. (2007), Klany, kliki i zawłaszczone państwa, [w:] Sojak R. (red.), *Szara strefa przemocy – szara strefa transformacji? Przestrzenie przymusu*, Toruń.
- Widmaier H.P. (1995), *O ładzie społecznym. Demokratyczna polityka społeczna. Logika demokracji*, Warszawa.
- Wojciechowski B., Golecki M.J. (red.) (2008), *Rozdroża sprawiedliwości we współczesnej myśli filozoficzno-prawnej*, Toruń.
- Wójcik D. (2013), *Wolność dozorowana* [w:], Buczkowski K. i in. (red.), *Społeczno-polityczne konteksty współczesnej przestępczości w Polsce*, Warszawa.
- Znаниеcki F. (1971), *Nauki o kulturze*, Warszawa.
- Znаниеcki F. (1973), *Ludzie terazniejsi a cywilizacja przyszłości*, Warszawa.
- Znаниеcki F. (2011), *Relacje społeczne i role społeczne*, Warszawa.
- Żygulski K. (1998), *Widmo przyszłości: nowa fala okrucieństwa*, [w:] Wojnar I., Kubin J. (red.), *Edukacja wobec wyzwań XXI wieku*, Warszawa.